

UCHWAŁA

Dnia 15 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Marek Motuk (sprawozdawca)

SSN Paweł Wojciechowski

SSN Tomasz Demendecki

SSN Marek Dobrowolski

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Marek Siwek

Protokolant Kamila Zacharz

przy udziale D. K. – prokuratora Prokuratury Krajowej oraz B. C. – prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 15 października 2025 r.

przedstawionego na podstawie art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2024 r. poz. 622) wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2024 r., [...], o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa, występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, sądów powszechnych i sądów wojskowych w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego:

„czy warunkiem obowiązywania immunitetu formalnego jest posiadanie statusu sędziego albo prokuratora, który nabywa się z momentem doręczenia zawiadomienia o powołaniu i który ustaje z chwilą wygaśnięcia stosunku służbowego, czy też sędzia lub prokurator zachowuje immunitet formalny także wtedy, kiedy kwestia pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej za czyny objęte

zarzutami oskarżenia przypadające na czas sprawowania urzędu, aktualizuje się już po zakończeniu tego okresu, niezależnie od późniejszego statusu tego sędziego lub prokuratora”

podjął uchwałę:

1. Immunitet formalny przysługuje sędziemu i sędziemu w stanie spoczynku oraz prokuratorowi i prokuratorowi w stanie spoczynku wyłącznie w okresie pozostawania przez nich w określonym w odpowiedniej ustawie stosunku służbowym.

2. Nadać powyższej uchwale moc zasady prawnej.

Wiesław Kozielowicz

Tomasz Demendecki

Marek Dobrowolski

Zbigniew Korzeniowski

Marek Motuk

Marek Siwek

Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego działając na podstawie art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2024 r. poz. 622), powoływanej dalej jako ustawa o Sądzie Najwyższym lub ustawa o SN, wniosła o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa, występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, sądów

powszechnych i sądów wojskowych w zakresie zagadnienia prawnego przedstawionego w przytoczonym na wstępie pytaniu.

W uzasadnieniu swojego wystąpienia Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego wskazała, że będące przedmiotem pytania zagadnienie prawne dotyczy instytucji immunitetu przysługującego sędziom i prokuratorom na mocy:

1. art. 55 ust. 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, zgodnie z którym „sędzia Sądu Najwyższego nie może być pozbawiony wolności ani pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia sądu dyscyplinarnego. Nie dotyczy to ujęcia na gorącym uczynku przestępstwa, jeżeli zatrzymanie sędziego jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Do czasu wydania uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wolno podejmować tylko czynności niecierpiące zwłoki”;
2. art. 80 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 334, z późn. zm.), powoływanej dalej jako „u.s.p.”, zgodnie z którym „Sędzia nie może być zatrzymany ani pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego. Nie dotyczy to zatrzymania w razie ujęcia sędziego na gorącym uczynku przestępstwa, jeżeli zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Do czasu wydania uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wolno podejmować tylko czynności niecierpiące zwłoki”;
3. art. 30 § 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. z 2022 r. poz. 2250, z późn. zm.) zawiera tożsamą regulację, co art. 80 § 1 u.s.p.;
4. art. 135 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2024 r. poz. 390, z późn. zm.), zwanej dalej „u.p.p.”, który stanowi: „Prokurator oraz Prokurator Generalny nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani tymczasowo aresztowany bez zezwolenia sądu dyscyplinarnego, a zatrzymany – bez zgody przełożonego dyscyplinarnego. Nie dotyczy to zatrzymania na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa. Do czasu wydania zezwolenia na pociągnięcie prokuratora albo Prokuratora

Generalnego do odpowiedzialności karnej wolno przedsięwziąć tylko czynności niecierpiące zwłoki, zawiadamiając o tym niezwłocznie prokuratora przełożonego. W przypadku Prokuratora Generalnego zawiadamia się Prezesa Rady Ministrów”.

Dodatkowo instytucja immunitetu sędziowskiego została uregulowana również postanowieniami Konstytucji RP. Jej art. 181 stanowi, że „sędzia nie może być, bez uprzedniej zgody sądu określonego w ustawie, pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani pozbawiony wolności. Sędzia nie może być zatrzymany lub aresztowany, z wyjątkiem ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa, jeżeli jego zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. O zatrzymaniu niezwłocznie powiadamia się prezesa właściwego miejscowo sądu, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego”.

Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego stwierdziła, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego, sądów powszechnych i sądów wojskowych pojawiły się rozbieżności w wykładni wymienionych wyżej przepisów. Na tym tle zarysowały się dwie linie orzecznicze.

Według pierwszej z nich, w sytuacji przedstawionej w pytaniu, były sędzia lub prokurator nie jest chroniony immunitetem, a zatem oskarżyciel nie musi występować wobec niego o zezwolenie na ściganie. Pogląd ten opiera się zarówno na wykładni literalnej, systemowej i funkcjonalnej powołanych przepisów. Na gruncie wykładni językowej zauważa się, że przepisy regulujące immunitety odnoszą się do sędziego i prokuratora, a nie ma takiego statusu osoba, której stosunek służbowych wygasł. Żaden z powołanych wyżej przepisów nie odnosi się do ochrony immunitetowej byłego sędziego lub prokuratora. Immunitet jest zatem ściśle związany ze statusem danej osoby. Z uwagi zaś na to, że stanowi on wyłom od wynikającego z zasady legalizmu obowiązku ścigania sprawców przestępstw, nie może być interpretowany rozszerzająco. Patrząc z kolei na omawiane zagadnienie przez pryzmat wykładni funkcjonalnej, należy dostrzec, że immunitet ma chronić daną osobę podczas wykonywania zawodu. Z chwilą, kiedy dana osoba przestaje wykonywać zawód sędziego lub prokuratora, ochrona traci rację bytu. Jeśli zaś chodzi o wykładnię systemową, to w przepisach regulujących immunitet

sędziowski i prokuratorski ustawodawca nie umieścił odpowiednika art. 88 ust. 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (Dz. U. z 2022 r. poz. 623), w myśl którego wskazane w ust. 1 tego przepisu immunitety formalne obowiązują również po ustaniu stosunku pracy osoby nimi objętej.

Odwołując się z kolei do wykładni historycznej, wnioskodawczyni wskazała na art. 22 § 4 ustawy z dnia 8 czerwca 1972 r. o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. z 1972 r. Nr 23, poz. 166), w myśl którego określony w § 1 tego przepisu immunitet sędziego sądu wojskowego dotyczył również sędziego, który został odwołany lub utracił stanowisko, jeżeli przedmiotem postępowania miałby być czyn popełniony w okresie zajmowania stanowiska sędziego i pozostający w związku z wykonywaniem obowiązków sędziowskich. Brak podobnego przepisu w obecnie obowiązującym ustawodawstwie może wskazywać na świadomą rezygnację ustawodawcy z szerszego temporalnie uregulowania immunitetu sędziowskiego.

Taki pogląd przyjął Sąd Najwyższy w uchwałach: z dnia 18 stycznia 2006 r., sygn. akt SNO 64/05; z dnia 12 września 2006 r., sygn. akt SNO 40/06; z dnia 7 lutego 2024 r., sygn. akt I ZI 27/22; oraz w postanowieniach: z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt IV KK 386/10; z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. akt I KZP 7/12. Stanowisko takie widoczne jest także w orzeczeniach sądów powszechnych, np. postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 stycznia 2009 r., sygn. akt II Akz 668/08.

Według drugiego poglądu immunitet sędziowski i prokuratorski chronią daną osobę również po wygaśnięciu stosunku służbowego, jeżeli to samo zdarzenie, którego ma dotyczyć ściganie, miało miejsce w czasie trwania stosunku służbowego. Pogląd ten odwołuje się do względów celowościowych, zgodnie z którymi, jeśli immunitet ma chronić sędziego lub prokuratora przed naciskami i zapewnić mu swobodę decyzji, to musi mieć charakter trwały i przysługiwać po zakończeniu czynnego wykonywania zawodu, niezależnie od tego, czy dana osoba przeszła w stan spoczynku, czy też jej stosunek służbowy wygasł z uwagi np. na odejście z zawodu. Podnosi się, że odmienne potraktowanie sędziego, który przeszedł w stan spoczynku oraz sędziego, który odszedł z zawodu, w odniesieniu do czynów, które zostały popełnione w trakcie sprawowania urzędu, naruszałoby konstytucyjną zasadę równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji).

Argumentuje się także, że art. 181 Konstytucji stanowi ogólnie o immunitecie sędziowskim, w związku z czym należy mu nadać szeroki zakres, aby umożliwić jak najbardziej swobodne sprawowanie urzędu. Odwet za czynności orzecznicze mógłby nastąpić bowiem również po zrzeczeniu się urzędu. Licząc się z możliwością odejścia, sędzia będąc świadomym ewentualnych działań represyjnych za wydawane przez siebie orzeczenia, nie miałby niezbędnej swobody orzekania.

Pogląd taki przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 15 marca 2011 r., sygn. akt WZ 8/11; z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt WZ 19/16; z dnia 7 maja 2024 r., sygn. akt KZ 8/24 oraz w uchwale z dnia 29 stycznia 2024 r., sygn. akt I ZI 77/23. Podobnie: postanowienie Wojkowego Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 23 września 2023 r., sygn. akt So 19/22.

W konkluzji Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego stwierdziła, że na przestrzeni ostatnich lat doszło do powstania istotnych rozbieżności w wykładni przepisów prawa w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dotyczących zakresu immunitetu sędziego i prokuratora, co ma doniosłe znaczenie praktyczne, gdyż wpływa na możliwość pociągnięcia danej osoby do odpowiedzialności karnej, a także pozwala sędziom i prokuratorom, również byłym, na jednoznaczne określenie swojego statusu prawnego po ustaniu stosunku służbowego, rzutując na zakres niezawisłości sędziów i niezależności prokuratorów, które w demokratycznym państwie prawnym mają doniosłe znaczenie ustrojowe.

II.

Stanowisko w sprawie zagadnienia prawnego przedstawionego przez Pierwszą Prezes Sądu Najwyższego zajęła Prokuratura Krajowa. W złożonym na piśmie stanowisku stwierdzono, że analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego, odnoszącego się do oceny zakresu obowiązywania immunitetu formalnego, prowadzi do wniosku, że skala rozbieżności wykracza poza ramy wskazane we wniosku Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego, co w jeszcze większym stopniu legitymizuje wystąpienie z wnioskiem o wyjaśnienie rozbieżności w orzecznictwie. Istota sygnalizowanego we wniosku problemu dotyczy tego, czy sędzia lub prokurator zachowują immunitet formalny także wtedy, kiedy przesłanki

pociągnięcia sędziego lub prokuratora do odpowiedzialności karnej za czyny objęte zarzutami oskarżenia ujawnią się po jego zakończeniu, niezależnie od tego, czy sędzia lub prokurator pozostają w stanie spoczynku, czy też nie obejmuje ich już status służbowy sędziego lub prokuratora.

Prokuratura Krajowa dostrzegła, że na gruncie przedstawionego przez Pierwszą Prezes Sądu Najwyższego zagadnienia prawnego, możliwe jest wyodrębnienie trzech zasadniczych poglądów na temat zakresu czasowego obowiązywania immunitetu formalnego:

1. immunitet formalny zachowuje swoją aktualność tylko w okresie czynnego pełnienia służby i nie obejmuje okresu pozostawania sędziego i prokuratora w stanie spoczynku;
2. immunitet formalny zachowuje aktualność w stanie czynnym i rozciąga się na okres stanu spoczynku sędziego i prokuratora;
3. immunitet formalny ma charakter ekstensywny i obowiązuje nawet w odniesieniu do osób, które zrzekły się urzędu lub z innych przyczyn znalazły się poza stosunkiem służbowym sędziego i prokuratura.

Prokuratura Krajowa opowiedziała się za poglądem, po myśli którego immunitet formalny, tak sędziowski jak i prokuratorski, w związku z czynami, których popełnienie przypada na czas pełnienia urzędu, obejmuje zarówno sędziów i prokuratorów w stanie czynnym, jak i w stanie spoczynku, a tym samym nie obejmuje osób, które nie pozostają już w stosunku służbowym sędziego lub prokuratora.

Podkreślono, że stan spoczynku nie powoduje definitywnego ustania stosunku służbowego sędziego, lecz jego zmianę w postaci ustania stosunku pracy i odjęcia funkcji jurysdykcyjnej. Podobnie należy ocenić stosunek prokuratora w stanie spoczynku. Sędziów i prokuratorów w stanie spoczynku obejmuje immunitet, bowiem pozostają oni w stosunku służbowym, co prawda o ograniczonym zakresie przedmiotowym. Podlegają oni nadal odpowiedzialności dyscyplinarnej. Skoro więc sędzia i prokurator w stanie spoczynku nadal są powiązani instytucjonalnie ze sprawowanym urzędem, istnieją silne racje, aby stosować do nich ochronę immunitetową w odniesieniu do czynów popełnionych przed objęciem urzędu, względnie w trakcie jego sprawowania. Odmiennie, zdaniem Prokuratury Krajowej,

należy ocenić sytuację całkowitego ustania stosunku służbowego sędziego lub prokuratora, niezależnie od przyczyn takiej sytuacji (złożenie z urzędu, względnie, rezygnacja z urzędu). Były sędzia nie ma po odejściu ze służby sędziowskiej żadnych związków ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości i jego ochrona przed ewentualnie niesłusznym oskarżeniem, jako element dbania o należyty wizerunek wymiaru sprawiedliwości, ale przede wszystkim o zabezpieczenie sędziów i sądów przed potencjalnymi naciskami i możliwym bezprawnym odwetem – traci rację bytu. W przypadku dobrowolnej rezygnacji z urzędu, były sędzia lub prokurator, jako następstwo tej decyzji, musi akceptować wygaśnięcie immunitetu formalnego. Decyzja w tym przedmiocie jest podejmowana przez samego zainteresowanego, który powinien rozważyć doniosłość istnienia ochrony immunitetowej w odniesieniu do jego osoby.

Prokuratora Krajowa stwierdziła również, że immunitet sędziowski, podobnie jak prokuratorski, jest funkcjonalnie powiązany z okresem pełnienia obowiązków sędziego i prokuratora, ze swej istoty ma więc charakter czasowy. Wyznaczony jest momentem nawiązania stosunku służbowego i jego koniec przypada ma datę złożenia sędziego z urzędu lub zrzeczenia się przez sędziego lub prokuratora swojego urzędu, względnie prawomocnego orzeczenia sądu dyscyplinarnego o wydaleniu ze służby prokuratorskiej. Z tą chwilą dopuszczalne staje się ściganie karne „byłego sędziego” oraz „byłego prokuratora”, bez zgody sądu dyscyplinarnego, o wszelkie przestępstwa, jeżeli tylko nie upłynął termin przedawnienia ich karalności.

III.

Stanowisko w sprawie zagadnienia prawnego przedstawionego przez Pierwszą Prezes Sądu Najwyższego zajął Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. W złożonym piśmie zwrócił się o podjęcie następującej uchwały: „1. Warunkiem obowiązywania immunitetu formalnego jest posiadanie statusu sędziego albo prokuratora, który nabywa się z momentem doręczenia zawiadomienia o powołaniu i który ustaje z chwilą wygaśnięcia stosunku służbowego. 2. W sytuacji, kiedy kwestia pociągnięcia do odpowiedzialności karnej za czyny objęte zarzutami oskarżenia, przypadające na

czas sprawowania urzędu, aktualizuje się już po zakończeniu tego okresu, sędzia albo prokurator nie zachowuje immunitetu formalnego”.

W ocenie Instytutu Pamięci Narodowej, warunkiem obowiązywania immunitetu formalnego jest posiadanie statusu sędziego albo prokuratora, który nabywa się z momentem doręczenia zawiadomienia o powołaniu i który ustaje z chwilą wygaśnięcia stosunku służbowego. Za taką oceną przemawiają w pierwszej kolejności wyniki niebudzącej wątpliwości wykładni językowej przywołanych wyżej przepisów Konstytucji RP oraz ustaw o Sądzie Najwyższym, Prawo o ustroju sądów powszechnych, Prawo o ustroju sądów wojskowych, Prawo o ustroju sądów administracyjnych i Prawo o prokuraturze, które w sposób w istocie tożsamy regulują zakres immunitetu formalnego sędziego i prokuratora. Jak wskazano wyżej, ustawy te posługują się pojęciem sędziego albo prokuratora, którym jest sędzia albo prokurator pozostający w stosunku służbowym (w służbie czynnej albo w stanie spoczynku). Żaden z tych przepisów nie reguluje natomiast sytuacji prawnej byłych sędziów i byłych prokuratorów, których stosunek służbowy wygaś.

Instytut Pamięci Narodowej podniósł, że gdyby celem ustawodawcy było rozciągnięcie immunitetu na okres po ustaniu stosunku mianowania, to wyraźnie by to uregulował. Podkreślono, że instytucja immunitetu formalnego ma charakter wyjątkowy, stanowi bowiem odstępstwo od zasady legalizmu. Wyjątkowość nakazuje w konsekwencji literalną wykładnię przepisów ją regulujących i wyklucza rozszerzenie zakresu temporalnego działania immunitetu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 83 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich orzekania, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego lub Prezes Sądu Najwyższego może, w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa, przedstawić wniosek o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu w składzie siedmiu sędziów lub innym odpowiednim składzie. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego i w doktrynie przyjmuje się, że podstawową przesłanką wniosku, o

jakim mowa w art. 83 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, nie jest sama rozbieżność w orzecznictwie, zwłaszcza wynikająca z odmiennego stosowania prawa, lecz rozbieżność w wykładni prawa. Rozstrzygnięcie rozbieżności w wykładni prawa nie jest dokonywane w tym trybie w związku z konkretną sprawą, lecz *in abstracto*, a ma służyć zapewnieniu jednolitości orzecznictwa sądowego. Dlatego przyjmuje się, że jednolita wykładnia określonej instytucji prawnej dokonywana przez sądy uniemożliwia skorzystanie z tego instrumentu (por. postanowienie składu siedmiu sędziów SN z dnia 25 lutego 2005 r., sygn. akt I KZP 33/04, R-OSN KW 2005, poz. 438; uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 21 czerwca 2005 r., sygn. akt I KZP 24/05, OSN KW 2005, z. 10, poz. 89; R. Stefański, *Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych*, Kraków 2001, s. 145-146).

Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego w złożonym wniosku sygnalizuje rozbieżność w orzecznictwie sądów w zakresie zagadnienia, czy osoba, która nie jest już sędzią (prokuratorem) ani sędzią (prokuratorem) w stanie spoczynku, jest objęta immunitetem formalnym w sytuacji, kiedy zarzucane jej czyny zostały popełnione w okresie sprawowania urzędu.

Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego rzeczywiście potwierdza występowanie odmiennych efektów procesu wykładniczego. W części orzeczeń prezentowano pogląd (przy czym pogląd ten jest w orzecznictwie wyrażnie dominujący), że warunkiem obowiązywania immunitetu formalnego jest posiadanie statusu sędziego lub prokuratora, który ustaje z chwilą ustania stosunku służbowego. Z tą też chwilą wygasa ochrona immunitetowa (por. uchwała SN z dnia 18 stycznia 2006 r., sygn. akt SNO 64/05, Lex nr 470199; uchwała SN z dnia 12 września 2008 r., sygn. akt SNO 71/08, Lex nr 1288979; postanowienie SN z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. akt I KZP 7/12, OSN KW 2012, z. 7, poz. 74; uchwała SN z dnia 7 lutego 2024 r., sygn. akt I ZI 27/22, Lex nr 3672349; uchwała SN z dnia 21 grudnia 2022 r., sygn. akt II ZIZ 6/22, Lex nr 3484256; postanowienie z dnia 14 listopada 2023 r., sygn. akt II ZIZ 16/22, Lex nr 3641768; postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2024 r., sygn. akt I KZ 42/24, Lex nr 3820778; postanowienie SN z dnia 6 marca 2025 r., sygn. akt I KZ 7/25, Lex nr 3837771). Ochroną immunitetową objęci są również sędziowie i prokuratorzy w stanie spoczynku (por. uchwała SN z dnia 12 września 2006 r., sygn. akt SNO 40/06, Lex nr 470203;

uchwała SN z dnia 17 kwietnia 2012 r., sygn. akt SNO 3/12, Lex nr 1228696; uchwała SN z dnia 8 września 2022 r., sygn. akt II ZZ 2/22, Lex nr 3416874).

W innych orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjmował, że sędzia jest objęty immunitetem również wtedy, kiedy kwestia pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej za czyny popełnione w czasie sprawowania urzędu, aktualizuje się już po utracie przez niego statusu sędziego (por. postanowienie SN z dnia 15 marca 2011 r., sygn. akt WZ 8/11, OSNKW 2011, z. 7, poz. 57; postanowienie SN z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt WZ 19/16, OSNKW 2017, z. 12, poz. 67; postanowienie SN z dnia 7 maja 2024 r., sygn. akt I KZ 8/24; OSNKW 2024, z. 7, poz. 38).

Rozbieżność w powołanym wyżej orzecznictwie Sądu Najwyższego ma niewątpliwie swoje źródło w wykładni art. 181 Konstytucji, art. 55 ust. 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, art. 80 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, art. 30 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz art. 135 § 1 ustawy – Prawo o prokuraturze.

Przed przystąpieniem do omówienia zasadniczych kwestii związanych z przedmiotem analizowanego zagadnienia prawnego, należy poczynić kilka uwag wstępnych dotyczących instytucji immunitetu.

Określenie „immunitet” oznacza prawo (przywilej) niepodlegania temu, co ciąży na innych i nieczynienia tego, do czego inni są zobowiązani (W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2007). W teorii polskiego procesu karnego opracowano szereg definicji precyzujących pojęcie immunitetu procesowego. Wskazuje się, że immunitet jest przywilejem przysługującym pewnym kategoriom osób ze względu na charakter wykonywanych przez nich funkcji, stawiającym je w innej niż wszystkie pozostałe osoby sytuacji procesowej, powodując ograniczenia dopuszczalności ścigania karnego tych osób bądź też całkowitą niedopuszczalność takiego ścigania. Immunitet stanowi też wyjątek od zasady powszechności procesu karnego (W. Michalski, *Immunitety w polskim procesie karnym*, Warszawa 1970, s. 9).

Immunitety co do zasady dzieli się na materialne i formalne. Immunitet materialny zapewnia korzystającej z niego osobie niekaralność jej czynów, będących przestępstwami. Powoduje on zatem wyjęcie pewnych kategorii osób

spod działania przepisów prawa karnego materialnego. Z kolei immunitet formalny stanowi przeszkodę do wszczęcia i prowadzenia postępowania karnego przeciwko osobie, która z niego korzysta. Nie uchyla on karalności popełnionego czynu, lecz stanowi wyłącznie przeszkodę skutkującą tym, że proces o ten czyn nie może się toczyć. Przeszkoda procesowa w postaci immunitetu formalnego może mieć charakter trwały, co oznacza, że wywołuje on skutki również po zakończeniu pełnienia określonej funkcji, lub nietrwały – gdy obowiązuje tylko w czasie wykonywania funkcji z nim związanej. Immunitet procesowy może mieć charakter bezwzględny, gdy nie ma możliwości jego uchylenia, lub względny, gdy po uzyskaniu jego uchylenia, w przewidzianej prawem procedurze, postępowanie karne może się toczyć.

W ustawodawstwie polskim instytucja immunitetu sędziowskiego ma długoletnią tradycję. Art. 79 ustawy z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. RP Nr 44, poz. 267) (konstytucja marcowa) stanowił, że sędziowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności karnej, ani pozbawieni wolności bez uprzedniej zgody wskazanego przez ustawę sądu, o ile nie są schwytani na gorącym uczynku, lecz i w tym wypadku może sąd zażądać niezwłocznego uwolnienia aresztowanego. Z kolei art. 67 ustawy konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz. U. RP Nr 30, poz. 227) (konstytucja kwietniowa) stwierdzał, że „sędzia nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego ani zatrzymany bez nakazu sądu, chyba że został schwytany na gorącym uczynku”. W Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz. U. PRL Nr 33, poz. 232) nie było wprowadzenia unormowania dotyczącego immunitetu sędziowskiego, chociaż w okresie jej obowiązywania był on uznawany za jedną z podstawowych gwarancji niezawisłości sędziowskiej. Regulacje dotyczące tego immunitetu znajdowały się wówczas w przepisach rozporządzenia – Prawo o ustroju sądów powszechnych z 1928 r., a następnie w ustawie z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (por. W. Koziół, *Immunitet sędziowski* [w:] J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki, *Współczesne wyzwania prawa i procesu karnego*, Warszawa 2012).

Instytucja immunitetu sędziowskiego została unormowana w art. 181 Konstytucji. Przepis ten stanowi, że sędzia nie może być, bez uprzedniej zgody sądu określonego w ustawie, pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani pozbawiony wolności. Sędzia nie może być zatrzymany lub aresztowany, z wyjątkiem ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa, jeżeli jego zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. O zatrzymaniu niezwłocznie powiadamia się prezesa właściwego miejscowo sądu, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego. Powołaną wyżej regulację konstytucyjną częściowo powtarzają, a częściowo uzupełniają, przepisy art. 80 § 1 i 2 u.s.p. Zgodnie z tymi unormowaniami, sędzia nie może być zatrzymany ani pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego. Nie dotyczy to zatrzymania w razie ujęcia sędziego na gorącym uczynku przestępstwa, jeżeli zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Do czasu wydania uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wolno podejmować tylko czynności niecierpiące zwłoki. O zatrzymaniu sędziego niezwłocznie powiadamia się prezesa sądu apelacyjnego właściwego ze względu na miejsce zatrzymania. Może on nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego sędziego. O fakcie zatrzymania sędziego prezes sądu apelacyjnego niezwłocznie zawiadamia Krajową Radę Sądownictwa, Ministra Sprawiedliwości i Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Podobne brzmienie jak art. 80 § 1 i 2 u.s.p. mają regulacje zawarte w art. 55 ust. 1 ustawy o Sądzie Najwyższym oraz art. 30 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych.

Analogiczne jak w przypadku immunitetu formalnego sędziów rozwiązanie przewiduje w odniesieniu do prokuratorów przepis art. 135 § 1 u.p.p., co wskazuje na konieczność tożsamej wykładni obu tych unormowań. Jakkolwiek prokuratorzy zostali wyposażeni w atrybut niezależności, a nie niezawisłości, tak jak sędziowie, to różnica między tymi przymiotami nie może determinować odmiennego sposobu rozumienia immunitetu sędziowskiego i prokuratorowskiego, a więc prowadzić do odmiennej wykładni tożsamyh zwrotów języka prawnego ustawy. Z uwagi na powyższe, wywody zawarte w dalszej części uzasadnienia koncentrując się na

immunitacie sędziowskim, będą zachowywały swoją aktualność również w odniesieniu do instytucji immunitetu prokuratorskiego.

Z treści powołanych wyżej przepisów wynika, że sędzia (i tak samo prokurator) objęty jest immunitetem o charakterze formalnym (procesowym), który nie znosi karalności czynu i nie wyłącza jego przestępności, ale stanowi przeszkodę do wszczęcia przeciwko sędziemu postępowania karnego dopóty, dopóki nie zostanie wydana przez właściwy sąd dyscyplinarny prawomocna uchwała zezwalająca na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Immunitet ten ma więc charakter względny, natomiast kwestia zakresu temporalnego jego obowiązywania, a więc tego, czy immunitet ten ma charakter trwały czy nietrwały, będzie przedmiotem analizy w dalszej części wywodów.

Wykładnia językowa art. 181 Konstytucji oraz art. 80 § 1 i 2 u.s.p. prowadzi do jednoznacznego wniosku, że ochrona immunitetowa przysługuje sędziemu, a więc osobie, która zgodnie z art. 179 i art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji oraz art. 55 § 1 u.s.p. została powołana na stanowisko sędziowskie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i która złożyła ślubowanie. Z przepisem tym koresponduje też norma wynikająca z treści art. 65 § 1 u.s.p., zgodnie z którą stosunek służbowy sędziego nawiązuje się po doręczeniu mu aktu powołania. Z powyższego wynika z tego, że immunitet sędziowski obowiązuje od daty nawiązania stosunku służbowego sędziego i trwa przez cały okres pozostawania przez sędziego w stosunku służbowym. Końcową granicę obowiązywania immunitetu sędziowskiego stanowi więc:

1. rozwiązanie stosunku służbowego sędziego z mocy prawa w razie zrzeczenia się urzędu, które jest skuteczne po upływie trzech miesięcy od dnia złożenia na ręce Ministra Sprawiedliwości oświadczenia, chyba że na wniosek sędziego Minister Sprawiedliwości określi inny termin (art. 68 § 1 u.s.p.);
2. wygaśnięcie stosunku służbowego sędziego w wyniku prawomocnego wyroku sądu dyscyplinarnego o złożeniu sędziego z urzędu lub prawomocnego orzeczenia przez sąd środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych lub zakazu zajmowania stanowiska sędziego pociągającego za sobą, z mocy prawa, utratę urzędu i stanowiska sędziego

– z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia lub wyroku albo z dniem utraty przez niego obywatelstwa polskiego (art. 68 § 2 i 3 u.s.p.).

W świetle powyższych ustaleń nie budzi wątpliwości to, że immunitet przysługuje zarówno sędziemu w stanie czynnym, jak i sędziemu w stanie spoczynku. Zarówno bowiem jeden, jak i drugi, jest przez ustawodawcę określany mianem „sędziego”.

Za trafnością takiego poglądu przemawiają również wskazania płynące z wykładni systemowej przepisów sędziowskiej pragmatyki zawodowej. Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 99 u.s.p. sędzia w stanie spoczynku może używać dotychczasowego tytułu z dodaniem wyrazów „w stanie spoczynku”. Jest on obowiązany dochować godności sędziego (art. 104 § 1 u.s.p.), zaś za uchybienie godności sędziego po przejściu w stan spoczynku oraz uchybienie godności urzędu sędziego w okresie pełnienia służby odpowiada on dyscyplinarnie (art. 104 § 2 u.s.p.). Obejmują go również ograniczenia związane z zakazami podejmowania dodatkowego zatrudnienia i zajmowania określonych stanowisk (art. 86 u.s.p. w zw. z art. 105 § 1 u.s.p.). Sędziemu w stanie spoczynku może zostać powierzona funkcja wizytatora w Ministerstwie Sprawiedliwości lub w sądzie albo funkcja koordynatora do spraw mediacji (art. 105 § 2 u.s.p.). Wszystko to wskazuje, że sędzia w stanie spoczynku nadal pozostaje w stosunku służbowym, a jedynie zmienia się jego zakres zadań.

Słusznie zauważa się w literaturze, że sędzia przechodzący w stan spoczynku nie traci stanowiska sędziego, lecz jedynie „nie zajmuje” go (nie pełni służby); głównym skutkiem przejścia w stan spoczynku jest odjęcie władzy sądowniczej oraz niektórych praw i obowiązków korporacyjnych (T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, red. J. Gudowski, Warszawa 2009, s. 242). Przejście w stan spoczynku nie oznacza, że sędzia przestaje pełnić służbę lub przestaje być sędzią. Wskutek przejścia w stan spoczynku nie wygasa ani nie rozwiązuje się stosunek służbowy (B. Wagner, *Kilka refleksji na temat sędziowskiego stanu spoczynku i nie tylko*, Przegląd Sądowy 2014, nr 4, s. 15). Wskutek przejścia w stan spoczynku sędzia traci władzę sędziowską i nie może wydawać wyroków. Nadal jednak jest sędzią i mają do niego

zastosowanie wszystkie przepisy ustrojowe dotyczące sędziów, z wyjątkiem tych, które stanowią, że określonych regulacji nie stosuje się do sędziego w stanie spoczynku (S. Dąbrowski, A. Łazarska [w:] *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, red. S. Dąbrowski, Warszawa 2013, s. 308).

Warto też odnotować, że przepisy u.s.p. zawierają regulacje dotyczące sędziego, który pozostaje w stanie spoczynku, nie kreują natomiast odrębnego podmiotu „sędziego w stanie spoczynku”. W konsekwencji nie można mówić o dwóch rodzajach stanowisk służbowych, lecz o jednorodnym statusie służbowym sędziego, który w stanie spoczynku podlega częściowo odmiennym regulacjom prawnym.

Dokonując wykładni przepisów regulujących immunitet sędziowski, należy też uwzględnić, jakie jest *ratio legis* tej instytucji w obowiązującym porządku prawnym. W piśmiennictwie wskazuje się, że podstawowym celem istnienia wszelkich immunitetów jest zapewnienie grupom osób, którym zostaje przyznany, nieskrępowanych obawą ścigania karnego warunków do wykonywania ich funkcji społeczno-zawodowych. Funkcje te mszą być tego typu, że ich wykonywanie może grozić niebezpieczeństwem wywołania kolizji z konkretnym przepisem prawa karnego, przy czym zasada prawidłowego wykonania obowiązku zawodowego zostaje uznana w stosunku do możliwości naruszenia normy prawnej za dobro wyższego rzędu. U podstaw immunitetu procesowego należy się dopatrywać następujących założeń: wyjątkowość (odstępstwo od zasady równości wobec prawa), generalność przyznania (grupom, kategoriom osób, nie zaś osobom indywidualnym) i uzależnienie od charakteru funkcji społeczno-zawodowych, jakie grupy te wykonują. Jeśli zaś chodzi o immunitet sędziowski, to jego uzasadnieniem jest konieczność zapewnienia sędziom niezawisłości w rozpoznawaniu spraw i zabezpieczenia im ochrony przed ewentualnością nadużycia prawa ścigania karnego ze strony innego organu władzy lub osoby trzeciej. (W. Michalski, *op. cit.*, s. 26, 28).

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. akt K 39/07, OTK-A 2007, nr 10, poz. 129, stwierdził, że formalny immunitet sędziowski jest mechanizmem służącym stabilizacji, niezbędnej dla funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości jako jednej z władz konstytucyjnych i zabezpieczającym (między

innymi) sądy i sędziów w ich niezależnym orzekaniu. Istnienie immunitetu ma swój aspekt subiektywny, ponieważ immunitet chroni konkretną osobę. Jednakże ochronny skutek wobec konkretnej osoby ma charakter wtórny, towarzyszący z konieczności zasadniczym celom i *ratio* istnienia instytucjonalnego immunitetu formalnego, jakim jest ochrona prawidłowego, bo niezależnego i chronionego przed naciskami, działania wymiaru sprawiedliwości. Sensem istnienia immunitetu jest zapewnienie niezależności sądów i niezawisłości sędziów, jako fundamentu funkcjonowania sądów niezależnych od innych władz i nieulegających ich choćby refleksowemu wpływowi.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że celem immunitetu sędziego jest ochrona zaufania publicznego do wymiaru sprawiedliwości, a nie ochrona grupy funkcjonariuszy państwowych przed odpowiedzialnością karną za popełnione przestępstwa (uchwała SN z dnia 16 grudnia 2005 r., SNO 44/05, OSND 2005, poz. 24). Immunitet sędziego nie stanowi przywileju przyznanego określonej grupie funkcjonariuszy publicznych, lecz stanowi dobro publiczne pozwalające strzec sędziów, a tym samym wymiar sprawiedliwości przed jakimikolwiek wpływami i naciskami, a także przed prowokacjami, szykanami lub retorsją (uchwała SN z dnia 28 listopada 2002 r., SNO 41/02, OSNSD 2002, nr 1-2, poz. 43; uchwała SN z dnia 12 czerwca 2003 r., SNO 28/03, OSNSD 2003, nr 1, poz. 40; uchwała SN z dnia 19 lutego 2008 r., SNO 4/08, OSNSD 2008, poz. 187). Immunitet sędziowski stanowi jeden z głównych elementów kształtujących status sędziego, będąc – obok zasady nieusuwalności i nieprzenoszalności – istotną gwarancją niezawisłości. Rację jego istnienia stanowi także domniemanie uczciwości (niewinności) sędziego jako osoby o nieskazitelnym charakterze, spełniającej najwyższe wymagania moralne (uchwała SN z dnia 17 kwietnia 2007 r., SNO 20/07, LEX nr 568905).

W piśmiennictwie wskazuje się również, że immunitet sędziowski (ale też prokuratorski) nie ma charakteru osobistego, a instytucja ta została ustanowiona w interesie społecznym, co musi mieć przełożenie na sposób wykładni właściwych przepisów. Ochrona immunitetowa ma charakter wtórny, uzależniony od potrzeby zapewnienia niezależności na czas sprawowania urzędu lub na wypadek, gdyby dana osoba, która przeszła już w stan spoczynku, miała powrócić do sprawowania

funkcji sędziego lub prokuratora. Z tego względu osobista funkcja ochronna immunitetu jest tylko środkiem służącym do realizacji celu ustrojowego i nie może przesądzać o zakresie czasowym obowiązywania immunitetu (A. Roch, *Wybrane problemy zakresu ochrony immunitetowej sędziego i prokuratora*, Studia Prawnicze KUL 2025, nr 3, s. 171).

Jak wynika z powyższych rozważań, istotą immunitetu sędziowskiego jest zabezpieczenie niezawisłego sprawowania przez sędziów wymiaru sprawiedliwości. Jest to zarazem mechanizm stanowiący zabezpieczenie dla sądów i sędziów w ich niezależnym orzekaniu. Ochrona immunitetowa osoby sprawującej władzę sądowniczą ma uniemożliwić wpływanie na dokonywane przez nią rozstrzygnięcia przez nieuzasadnione prowadzenie przeciwko takiej osobie postępowania karnego lub stosowanie środków skutkujących pozbawieniem wolności. Cel ten może być osiągnięty tylko w sytuacji, w której sędzia sprawuje wymiar sprawiedliwości, a więc pozostaje w stosunku służbowym. Oznacza to, że z chwilą ustania stosunku służbowego sędziego, nie chroni go już immunitet procesowy, bowiem nie pełni on już funkcji wymagającej stworzenia odpowiednich gwarancji ochronnych.

Wymaga podkreślenia, że immunitet ten nie służy wyłączeniu odpowiedzialności karnej sędziego i ochronie jego osoby, choć – oczywiście – taką funkcję pośrednio pełni, lecz zagwarantowaniu obywatelom prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Odniesienia się wymaga pogląd zaprezentowany m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt WZ 19/16, OSNKW 2017, z. 12, poz. 67), w myśl którego nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia dla odmiennego traktowania sędziego, który przeszedł w stan spoczynku i z racji zachowania statusu sędziego zachował również immunitet sędziowski oraz sędziego, który w ogóle odszedł z urzędu. Sąd Najwyższy stwierdził w tym postanowieniu, że odmienne rozumowanie w sposób oczywisty naruszałoby konstytucyjną zasadę równości wobec prawa wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji. Pogląd ten należy zakwestionować co najmniej z dwóch powodów.

Po pierwsze, nie istnieją podstawy do podzielenia poglądu o trwałym charakterze immunitetu formalnego, obejmującego byłego sędziego i prokuratora w

oparciu o konstytucyjną zasadę równości wyrażoną w art. 32 Konstytucji. Wskazana norma musi materializować się w odniesieniu do konkretnego prawa lub wolności i nie może być dokonywana *in abstracto*. Takim punktem odniesienia w rozważanym zakresie powinien być status sędziego, a nie fakt zarzucenia czynu przypadającego na okres sprawowania urzędu sędziego i prokuratora i traktowania utraty statusu sędziego lub prokuratora jako okoliczności irrelevantnej prawnie. Z utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika bowiem, że konstytucyjna zasada równości wobec prawa nakazuje identyczne traktowanie podmiotów znajdujących się w takiej samej lub zbliżonej sytuacji prawnie relevantnej. Równe traktowanie oznacza przy tym traktowanie według jednakowej miary, bez zróżnicowań tak dyskryminujących, jak i faworyzujących. Zasada ta nakazuje zatem nakładać jednakowe obowiązki, względnie przyznawać jednakowe prawa podmiotom odznaczającym się tą samą cechą istotną, a jednocześnie dopuszcza, lecz nie wymaga, by nakładać różne obowiązki, względnie przyznawać różne prawa podmiotom, które mają taką cechę, oraz podmiotom, które jej nie mają (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 marca 2015 r., sygn. akt K 39/13 i przywołane tam orzecznictwo). W świetle konstytucyjnej zasady równości nie wolno tworzyć prawa różnicującego sytuację prawną podmiotów, których sytuacja faktyczna jest taka sama. Sprawiedliwość wymaga, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 13 marca 2006 r., sygn. akt P 8/05, z dnia 26 marca 2007 r., sygn. akt K 29/06). W związku z powyższym zauważyć należy, że sytuację prawną sędziów czynnych zawodowo i sędziów w stanie spoczynku oraz byłych sędziów (również prokuratorów) cechuje istotna różnica. Sędziowie i prokuratorzy w stanie spoczynku pozostają w stosunku służbowym, czego nie można powiedzieć o osobach zaliczanych do tej drugiej grupy podmiotów.

Po drugie, choć zarówno sędziowie w stanie spoczynku, jak i osoby, których stosunek służbowy sędziego uległ rozwiązaniu lub wygasł, nie sprawują już wymiaru sprawiedliwości i rozszerzenie ochrony immunitetowej na tę drugą grupę podmiotów mogłoby wydawać się słuszne, to jednak trzeba dostrzec, że ten jeden argument natury celowościowej nie jest na tyle silny, aby podważyć tezę

wynikającą z innych argumentów tej samej natury, zgodnie z którą immunitet ma chronić niezawisłe „sprawowanie” wymiaru sprawiedliwości. Odmienny kierunek wykładni (celowościowej) przepisów byłby sprzeczny z ustaleniami płynącymi z ich wykładni językowej i systemowej. Z tych ostatnich wynika bowiem wynika jednoznacznie, że zastosowanie przepisów regulujących kwestie związane z immunitetem sędziowskim, może mieć miejsce jedynie wobec osób pozostających w stosunku służbowym sędziego. W tej sytuacji należy odwołać się do reguły *interpretatio cessat in claris* i uznać, że niektóre tylko względy natury celowościowej nie mogą stanowić zasadniczego argumentu na rzecz przełamania jednolitych wyników wykładni językowej i systemowej.

Z kolei wykładnia systemowa przepisów odnoszących się do ochrony immunitetowej upoważnia do wniosku, że gdyby celem ustawodawcy było objęcie immunitetem formalnym także okresu po ustaniu stosunku służbowego sędziego lub prokuratora, to wyraźnie by tę kwestię uregulował, tak jak ma to miejsce w odniesieniu do Prezesa, wiceprezesów i dyrektora Najwyższej Izby Kontroli, którzy objęci są względным immunitetem formalnym również po zaprzestaniu pełnienia zajmowanych stanowisk (por. art. 88 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (Dz. U. z 2022 r. poz. 623)). W procesie wykładni przepisów kompetencyjnych należy również pamiętać o zakazie domniemania kompetencji wywodzonym z treści art. 7 Konstytucji, który nakazuje, aby organy władzy publicznej działały na podstawie i w granicach prawa.

Warto też odnotować, co dostrzegła Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego w swoim wystąpieniu, że w nieobowiązującym już stanie prawnym przepis art. 22 § 4 ustawy z dnia 8 czerwca 1972 r. o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. z 1972 r. Nr 23, poz. 166) przewidywał, że określony w § 1 tego przepisu immunitet sędziego sądu wojskowego obejmował również sędziego, który został odwołany lub utracił stanowisko, jeżeli przedmiotem postępowania miałby być czyn popełniony w okresie zajmowania stanowiska sędziego i pozostający w związku z wykonywaniem obowiązków sędziowskich. Brak podobnego przepisu w obecnie obowiązującym stanie prawnym można odczytywać jako świadomą rezygnację ustawodawcy z szerszego temporalnie uregulowania instytucji immunitetu sędziowskiego.

Wymaga też dostrzeżenia, że instytucja immunitetu formalnego ma charakter wyjątkowy, stanowi bowiem odstępstwo od zasady legalizmu. W związku z tym, zgodnie z regułą *exceptiones non sunt extendendae*, wykładnię rozszerzającą omawianych przepisów należy wykluczyć.

Odniesienia się wymaga również pogląd przytoczony w wystąpieniu Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego, wskazujący na potrzebę objęcia ochroną immunitetową również byłych sędziów, co ma umożliwić jak najbardziej nieskrępowane sprawowanie urzędu sędziego. W argumentacji na rzecz tego poglądu podniesiono, że sędzia licząc się z możliwością odejścia i będąc świadomy ewentualnych działań represyjnych za wydawane przez siebie orzeczenia, nie miałby niezbędnej swobody orzekania. Choć z przedstawionych powyżej powodów w aktualnym stanie prawnym tego typu pogląd może stanowić co najwyżej postulat *de lege ferenda*, to należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy w uchwale Izby Odpowiedzialności Zawodowej z dnia 19 września 2023 r., sygn. akt II ZZP 2/22 (opublikowanej w Orzecznictwie Izby Odpowiedzialności Zawodowej 2023, poz. 6.2, Lex nr 3605097), dokonując wykładni art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p., art. 72 § 6 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym i art. 37 § 4 pkt 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych, stwierdził, że w przypadku błędu, także nieusprawiedliwionego, w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego czy też oceny dowodów, nie można pociągnąć członka składu orzekającego do odpowiedzialności karnej. Wobec tego w obowiązującym stanie prawnym wykluczona jest możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osoby pełniącej wcześniej urząd sędziego, za treść orzeczeń wydawanych w trakcie pełnienia tego urzędu, chyba że czyn ten stanowił tzw. zbrodnię sądową.

Powyższe wywody prowadzą zatem do konkluzji, że immunitet formalny przysługuje sędziemu i sędziemu w stanie spoczynku oraz prokuratorowi i prokuratorowi w stanie spoczynku wyłącznie w okresie pozostawania przez nich w określonym w odpowiedniej ustawie stosunku służbowym.

Z przedstawionych wyżej względów, Sąd Najwyższy uchwalił jak w sentencji, a dostrzegając doniosłość omawianej problematyki, dla zapewnienia jednolitości orzecznictwa, uznał za wskazane nadać uchwale moc zasady prawnej.

[M. T.]

Wiesław Kozielowicz

Tomasz Demendecki

Marek Dobrowolski

Zbigniew Korzeniowski

Marek Motuk

Marek Siwek

Paweł Wojciechowski